

Sygn.akt III AUa 1724/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Bohdan Bieniek**

**SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 maja 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania W. Z.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

**na skutek apelacji wnioskodawcy W. Z.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 września 2014 r.  
sygn. akt IV U 358/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1724/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział decyzją z dnia 23 stycznia 2014 roku odmówił przyznania wnioskodawcy W. Z. emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. 2013r., poz. 1440) podnosząc, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przypadającego w okresie do 1 stycznia 1999 roku.

Organ rentowy w uzasadnieniu decyzji podniósł, że do stażu pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnił okresu pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. od 14 stycznia 1976 roku do 2 września 1991 roku, albowiem w tym czasie wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku cieśli, które nie jest wskazane w wykazie A Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Zarządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 26 sierpnia 1988 roku wyliczało stanowisko cieśli w wykazie C działu III stanowiącego załącznik Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, co uprawniało jedynie do wzrostu emerytury lub renty. Ponadto, organ rentowy podniósł, iż wykaz ten od 1996 roku nie obowiązuje.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył W. Z. wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu odwołania podniósł, iż w okresie 14 stycznia 1976

roku do 2 września 1991 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych, co ustalił Sąd Rejonowy w Kętrzynie w wyroku z dnia 28 grudnia 2007 roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że wnioskodawca, który osiągnął wiek 60 lat w dniu 28 grudnia 2013 roku, na dzień 1 stycznia 1999 roku udokumentował ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, ale nie udokumentował okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zaświadczenie wystawione przez Stowarzyszenie (...) potwierdzające okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. od 14 stycznia 1976 roku do 2 września 1991 roku nie stanowi, w ocenie organu rentowego, podstawy do uznania spornego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach. Wskazuje ono na wykaz C działu III poz. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, który na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 maja 1996 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 63, poz. 292) został skreślony. Nadto wnioskodawca wykonywał w tym czasie pracę cieśli, co zgodnie z zarządzeniem nr 11 Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 26 sierpnia 1988 roku, uprawniało jedynie do wzrostu emerytury. Ustalenie przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie w wyroku z dnia 28 grudnia 2007 roku, iż skarżący w spornym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach nie daje, zdaniem organu rentowego, podstaw do przyznania prawa do emerytury.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. oddalił odwołanie.** Sąd ten ustalił, że W. Z. urodzony dnia (...), w okresie od 14 stycznia 1976 roku do 31 grudnia 1991 roku był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K.. W ocenianym okresie w zakładzie pracy byli zatrudnieni również m.in. W. G. (1), W. G. (2), W. B. (1). W okresie zatrudnienia wnioskodawca pracował przy budowie silosów, budynków gospodarczych, obór, ferm, suszarni, budynków mieszkalnych. Wykonywał obowiązki cieśli, zajmował się szalowaniem fundamentów, nadproży drzwiowych, okiennych, stropów na szambach, deskowaniem płyt stropowych pojedynczymi deskami od wewnątrz. Wykonywał prace polegające na montażu i demontażu rusztowań, szalowaniu wieńców, ław fundamentowych i ścian zbiorników odpływowych oraz niekiedy montażem więźby dachowej. Wykonywał czynności związane ze zbrojeniem, betonowaniem, montażem dachów, układaniem dróg z płyt betonowych, chodników z płyt chodnikowych i krawężników. W okresie zimowym członkowie brygady kierowanej przez W. B. (1), której członkiem od października 1978 roku był W. Z., zajmowali się m.in. ocieplaniem dachów budynków watą szklaną, wykonywaniem podsufitki z eternitu

Sąd Okręgowy wskazał również, że W. G. (1) w okresie od 20 kwietnia 1967 roku do 30 września 1988 roku pracował na stanowisku cieśli budowlanego, od 1 kwietnia 1982 roku na stanowisku brygadzysty grupy ciesielskiej oraz od 3 października 1988 roku do 31 marca 1994 roku, w tym od 1 kwietnia 1991 roku do 31 marca 1994 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku betoniarz – brukarz wymienionym w wykazie A dział IV poz. 4/10 pkt. 3/3. Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2004 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zaliczył do okresów pracy w szczególnych warunkach okres od 20 kwietnia 1967 roku do 30 września 1988 roku. Z kolei W. B. (1) był zatrudniony w okresie od 1 lipca 1976 roku do 31 marca 1992 roku w pełnym wymiarze godzin na stanowisku brukarza, w tym od 1 grudnia 1978 roku na stanowisku brygadzysty grupy brukarzy.

Mając na względzie ustalony stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji przystąpił do rozważań prawnych. Przytoczył treść art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013, poz. 1440 ze zm.), a także § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Nawiązując do wskazanych przepisów, Sąd pierwszej instancji podniósł, że w sprawie było bezsporne, że w dniu 28 grudnia 2013 r. ukończył wiek 60 lat, a na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada wymagany okresu składkowego i

nieskładkowego w wymiarze 28 lat, 7 miesięcy i 11 dni. Istotną i jednocześnie sporną okazała się zaś kwestia okresu jego zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że wnioskodawca na potwierdzenie wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach wskazał na orzeczenie Sąd Rejonowy w Kętrzynie z dnia 28 grudnia 2007 roku, w którym Sąd w sprawie z powództwa W. Z. przeciwko (...) Urzędowi Wojewódzkiemu w O. ustalił, iż W. Z. w okresie od 14 stycznia 1976 roku do 2 września 1991 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych (IV P 104/07). Orzeczenie to jest prawomocne, jednakże według Sądu Okręgowego w Olsztynie nie było dla niego wiążące. Sąd podkreślił, że z prawomocnością orzeczenia sądowego związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w wyroku z dnia 11 lutego 2014 roku (I UK 329/13) pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Aspekt ten występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny skutek powagi rzeczy osądzonej polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny rzeczy osądzonej przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Stwierdzenie, że art. 365 § 1 k.p.c. przypisuje prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów, organów państwowych oraz organów administracji publicznej, a w wypadkach prawem przewidzianych także innych osób, oznacza jedynie tyle, że żaden z wymienionych podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Jednakże mocy wiążącej prawomocnego wyroku w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., który przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi tylko "do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami." Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. Zatem związanie sądu prawomocnym orzeczeniem, zapadłym w innej sprawie, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw. Prawomocne przesądzenie określonej kwestii między tymi samymi stronami tworzy indywidualną i konkretną normę prawną wywiedzioną przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 stycznia 2014 roku, I ACa 902/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2013 roku, III AUa 1935/12, wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 roku, II UKN 129/98, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 2004 roku, II UZP 8/04). Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie. W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu pierwszej instancji, taka tożsamość przedmiotowa i podmiotowa nie zachodziła. Sprawa prowadzona przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie dotyczyła ustalenia okresu pracy w warunkach szczególnych, w związku z ubieganiem się przez W. Z. o zasiłek przedemerytalny, a stroną pozwana był (...) Urząd Wojewódzki w O.. Obecnie obok W. Z. stroną postępowania jest organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a przedmiotem postępowania jest prawo do emerytury.

Przechodząc do oceny wykonywania pracy w szczególnych warunkach Sąd pierwszej instancji podkreślił, że sporny był okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. w okresie od 14 stycznia 1976 roku do 2 września 1991 roku. Sąd pierwszej instancji uznał, że nie wiąże go zaświadczenie wystawione na podstawie akt osobowych wnioskodawcy przez Stowarzyszenie (...), gdyż wynika z niego, że wnioskodawca w okresie od 14 stycznia 1976 roku do 31 grudnia 1991 roku wykonywał pracę na stanowisku cieśli budowlanego, które zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (wykaz C dział III poz. 1) oraz Zarządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 26 sierpnia 1988 roku (część II pkt 4) kwalifikowano jako wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prace wymienione w nieobowiązującym wykazie C nie dawały prawa do wcześniejszej emerytury, a jedynie wpływały na jej wysokość.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji wskazał, że określenie w zaświadczeniu wystawionym przez Stowarzyszenie (...) pracy cieśli jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach ze wskazaniem zarządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 26 sierpnia 1988 roku (Dz.Urz. (...) nr 1 poz. 5) w sprawie wykazu stanowisk pracy na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, uprawniających do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury i renty nie może powodować żadnych skutków prawnych. Odwołał się w tym względzie do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 7 marca 2014 roku (III Aua 733/13). Zgodnie z nim wymienienie pracy cieśli wyłącznie w akcie niższego rzędu (zarządzenia Ministra), którego treść wykracza poza upoważnienie i pozostaje bez związku z jego przepisami, traktowanymi jako przepisy dotychczasowe nie wywołuje skutków prawnych wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i utrzymanym jej przepisami w mocy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2004 roku, II UK 337/03, wyrok SN z dnia 23 listopada 2004 roku, I UK 15/04, wyrok SN z dnia 13 listopada 2008 roku, II UK 88/08).

W dalszych rozważaniach Sąd pierwszej instancji odniósł się do innego wątku. Podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionej w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz tylko takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku.

W tym ujęciu Sąd pierwszej instancji wskazał, że w spornym okresie W. Z. wykonywał niewątpliwie ciężką pracę fizyczną, ale nie była to praca w warunkach szczególnych świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak tego wymaga § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Analiza dokumentacji zawartej w aktach osobowych wnioskodawcy, jak również zeznań świadków W. B. (2) i W. G. (1) odczytanych przez Sąd na rozprawie w dniu 10 września 2014 roku wskazują, iż wykonywał on szereg prac, poczynając od prac ciesielskich, poprzez układanie krawężników, płyt chodnikowych, na montażu konstrukcji stalowych dachu, kończąc. Praca na stanowisku cieśli, co wskazano powyżej, nie stanowi, pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, podobnie prace polegające na układaniu krawężników, czy płyt chodnikowych. W wykazie A dziale V stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku pod poz. 4 wymieniono prace zbrojarskie i betonarskie, pod poz. 5 prace przy montażu konstrukcji na wysokości, pod poz. 9 prace dekarские. Sąd Okręgowy również zauważył, że dokumentacja zawarta w aktach osobowych W. Z. nie wskazuje, aby wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres co najmniej 15 lat tego typu prace w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K.. Świadkowie opisujący charakter prac wykonywanych przez wnioskodawcę również tego nie potwierdzili. W. B. (2) twierdził, iż wnioskodawca pracował na stanowisku brukarza, ale jak twierdził w tamtym czasie mało wykładało się bruku. Świadek potwierdził, iż wspólnie z wnioskodawcą wylewał drogi betonem, układał krawężniki, płyty chodnikowe. W okresie zimowym wykonywali prace polegające na ocieplaniu dachów budynków szklaną

watą, wykonywał m.in. podsufitki z eternitu. W. G. (1), który jedynie czasami spotykał wnioskodawcę w pracy, gdyż pracowali w innych brygadach twierdził, iż wnioskodawca pracował jako betoniarz i jego praca polegała na układaniu dróg, ich betonowaniu, układaniu chodników. Świadek nie był w stanie określić czasokresu zatrudnienia wnioskodawcy wskazując jedynie na fakt wykonywania parokrotnie prac na tych samych obiektach. Sąd uznał za wiarygodne zeznania tych świadków w zakresie w jakim opisywali oni rodzaj wykonywanych przez wnioskodawcę prac, co znalazło częściowo potwierdzenie w katach osobowych W. Z..

Sąd pierwszej instancji uznał, że uwzględniając rodzaj i charakter części z tych prac można byłoby zaliczyć je do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (prace betoniarskie, prace dekarские), ale brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż prace te wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sam W. Z. nie był w stanie określić czasu, w którym wykonywał prace określonego rodzaju. Twierdził, iż od października 1978 roku pracował wspólnie z W. B. (1) przy budowie silosów w miejscowości F.. Tam wspólnie z członkami brygady montował konstrukcję silosów, szalował fundamenty co obejmowało prace betoniarskie i zbrojarskie, montował, a następnie betonował kanał silosów. Nawet gdyby przyjąć, iż prace te wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to zakładając, że prace te wykonywał od października 1978 roku do końca zatrudnienia tj. do 31 grudnia 1991 roku to i tak obejmowałyby to okres jedynie 13 lat i 3 miesiące, a nie 15 lat, jak tego wymagają obowiązujące obecnie przepisy.

W rezultacie przedstawionych racji Sąd Okręgowy w Olsztynie nie podzielił oceny prawnej prezentowanej przez wnioskodawcę.

### ***Apelację wniósł W. Z..***

Nie sformułował zarzutów, jednak z treści środka zaskarżenia można wnosić, że zaskarżył wyrok Sadu Okręgowego w Olsztynie w całości, domagając się jego zmiany i przyznania prawa do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że w jego ocenie spełnił wszystkie warunki potrzebne do otrzymania prawa do emerytury. W szczególności wskazał, że przepracował wymagane 15 lat w szczególnych warunkach. Potwierdził, że w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. w okresie od 14.01.1976r. do 2.09.1991r. był zatrudniony, jako pracownik wykwalifikowany na stanowisku cieśla budowlany. Zastrzegł, że pierwszą jego budową była praca polegająca na budowie fermy krów w miejscowości D., a ostatnią, budowa nowej siedziby Państwowej Straży Pożarnej w K.. Wskazał, że od miesiąca października 1978r. został przeniesiony do brygady brukarzy - betoniarzy, bez zmiany angażu pracy. W brygadzie tej pracował do końca, czyli do 2.09.1991r. Praca ta polegała na wykonaniu wszelkich robót zleconych przez kierownictwo danej budowy. Były to roboty takie jak: montaż konstrukcji startowych, konstrukcji żelbetowych, szalowanie fundamentów, prace betoniarskie, zbrojarskie i wiele innych. Podkreślił, że jego praca w szczególnych warunkach została potwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył:***

Apelacja nie jest uzasadniona. Sąd odwoławczy w pełni utożsamia się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący, patrząc na treść apelacji, nie polemizuje z nimi. Nie ma zatem potrzeby ponownego roztrząsania materiału dowodowego. Konkluzja ta jest jednoznaczna ze stwierdzeniem, że wnioskodawca w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. wykonywał różne prace, przy czym część z nich można zaliczyć do uznanych, przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, za wykonywane w szczególnych warunkach, a część za prace nie mieszczące się w wykazie A, stanowiącym załącznik do wspomnianego rozporządzenia. Konkluzja tego rodzaju, w świetle § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., pozbawia wnioskodawcę prawa do wcześniejszej emerytury. Staje się to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że tylko prace wykonywane w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy uprawniają do otrzymania wcześniejszego świadczenia. Odmienna wykładnia przepisu § 2 rozporządzenia nie jest możliwa, gdyż zawiera on normę szczególną, która nie podlega wykładni rozszerzającej. Apelacja wnioskodawcy nie odniosła się do tego wątku, mimo, że Sąd pierwszej instancji uczynił z niego wiodący argument przemawiający za oddaleniem odwołania. Wręcz przeciwnie w środku odwoławczym skarżący przyznał, że wykonywał również „wiele innych” prac. W rezultacie

ustalenia Sądu Okręgowego w Olsztynie są miarodajne dla rozstrzygnięcia. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że Sąd ten starannie przeanalizowała dostępny materiał dowodowy, dając wiarę zeznaniom świadków i zgromadzonym dokumentom.

Również od strony zastosowania przepisów prawa materialnego nie można mieć wątpliwości, że wykonywana przez ubezpieczonego praca nie koresponduje z § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (przy uwzględnieniu rodzaju prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku A, w dziale V dotyczącym budownictwa) w związku z art. 184 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacja nie dostarczyła argumentów mogących przekazać ten zmienić.

Wpływu na przyznanie wnioskodawcy wcześniejszej emerytury nie mógł mieć wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie. Sąd pierwszej instancji przeprowadził staranny wywód, w którym określił dlaczego rozstrzygnięcie to nie daje podstawy do przyznania prawa do emerytury. Apelujący zbył milczeniem przedstawione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji racje. Postawa tego rodzaju nie może doprowadzić do przyjęcia, że po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie (gdzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie był stroną tego postępowania) nie ma możliwości w sprawie o inne świadczenie dokonywać ustaleń przeciwnych. Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania prawne dotyczące zastosowania art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 § 1 k.p.c. Nie ma zatem potrzeby ponownego przedstawiania wyводу prawnego dotyczącego tego zagadnienia.

Sumując powyższe rozważania, jest oczywiste, że wnioskodawca nie przepracował w szczególnych warunkach (w rozumieniu wskazanych powyżej przepisów) okresu 15 lat, a to oznacza, że zgodnie z art. 385 k.p.c. jego apelację należało oddalić jako nieuzasadnioną.